

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
CZERWIEC 2012 (nr 5/2012)

PUCHAR WÓJTA POJECHAŁ DO KRZYMOWA

Reprezentacja Krzymowa zdobyła puchar wójta gminy w Turnieju Sołectw w Piłce Nożnej. W zawodach wzięło udział stu dziewięćdziesięciu czterech zawodników.

str. 10

WSPARLIŚMY ADASIA

Blisko osiem tysięcy złotych zebrano podczas charytatywnego pikniku rodzinnego „Dla Adasia”. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na leczenie dziecka chorego na tzw. ślepotę Lebera.

str. 5

DODATKOWE PIENIĄDZE NA DROGI

Są pieniądze na remont ulic Złotogórskiej i Podgórcze w Brzeźnie. Zostanie też zrealizowana budowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Nowych Paprockich Holendrach.

str. 2

SPOKOJNIE, TO TYLKO POŻAR

Jak zachować się w czasie pożaru? W jaki sposób udzielić pierwszej pomocy? Uczniowie z Brzeźna poznawali odpowiedzi na te pytania podczas próbnej ewakuacji przeprowadzonej na terenie Szkoły Podstawowej.

str. 9

POKAZAĆ POTENCJAŁ NIEPEŁNOSPRAWNYCH

W Warsztacie Terapii Zajęciowej w Paprotni kończą się przygotowania do Abilimpiady. Uczestnicy warsztatu wezmą na niej udział w czterech konkurencjach indywidualnych i jednej zespołowej.

str. 5

OŚWIATA PO NOWEMU

Od kilku miesięcy tematem numer jeden jest reorganizacja sieci szkół w naszej gminie. Były plany, burzliwe sesje, protesty rodziców i nauczycieli. Emocje jednak już opadły, a przyszedł czas na konstruktywne działanie. Znamy już przyszłość likwidowanych placówek oraz nazwiska dyrektorów nowopowstałych zespołów szkół w Krzymowie i Brzeźnie.



Czytaj na str. 3

Czytaj na str. 8

RODZINY Z ASYSTENTEM

Zmienił się statut Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzymowie. Zmianę wymusiła ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Ośrodek będzie musiał zatrudnić asystenta rodziny, który wspólnie z pracownikiem socjalnym ma stworzyć takie warunki, by dzieci z dysfunkcyjnych rodzin miały szansę na normalną egzystencję i rozwój.

— Jeżeli w rodzinie występuje problem, który może mieć wpływ na jej rozbicie i odebranie dzieci, ustawa zobowiązuje do takich działań, które mają doprowadzić do pozostawienia dzieci w ich rodzinach biologicznych — mówi Marzena Andrzejak, starszy pracownik socjalny GOPS w Krzymowie.

Głównymi zagrożeniami są uzależnienia i przemoc w rodzinie. Panuje jeszcze przekonanie, że dzieci są odbierane rodzinom z powodu biedy. To nieprawda.

— Niedobory materialne, to problem, z którym możemy

sobie poradzić i nie jest powodem, dla którego odbiera się rodzinom dzieci — dodaje Marzena Andrzejak.

W jaki sposób dokonać tego, żeby dziecko pozostając w rodzinie dysfunkcyjnej mogło się normalnie rozwijać?

— To będzie wielkie wyzwanie dla nowozatrudnionej osoby. Asystent, aby mógł wejść w przestrzeń rodziny, musi otrzymać od niej na to zgodę. Jeśli ją otrzyma musi przygotować plan dla konkretnej rodziny, który będzie zapobiegał jej dalszej degradacji i marginalizacji. Ma zintegrować rodzinę poprzez psychologiczne wsparcie i pracę nad wszystkimi dysfunkcjami rodziny. To proces, który może trwać nawet kilka lat — tłumaczy Danuta Kołodziej, kierownik GOPS w Krzymowie.

Jeżeli rodzina nie wyrazi zgody, a pracownik socjalny i asystent rodziny uważają, że interwencja jest niezbędna, ustawa przewiduje możliwość otrzymania prawa do pomocy takiej rodzinie przez postanowienie sądu.

W gminie Krzymów pracowali już asystenci rodzin z ramienia Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. W jednym przypadku udało się trwale poprawić sytuację rodziny. Był też przypadek, że w czasie asystentury rodzina radziła sobie lepiej, jednak po zakończeniu tej formy pomocy, nie potrafiła sobie poradzić z problemami i mimo wsparcia gminnych pracowników socjalnych, została rozbita.

Gminny asystent rodziny, po wnikliwej rekrutacji, powinien rozpocząć pracę już w lipcu  mar.

FOTORADAR JUŻ NA SŁUŻBIE

Od drugiej połowy maja Straż Gminna w Krzymowie posiada fotoradar. Urządzenie zostało wydzierżawione od producenta urządzeń radiolokacyjnych w Ostrowi Mazowieckiej.



Praca tego urządzenia ma wpłynąć na bezpieczeństwo mieszkańców

— Umowa o dzierżawie fotoradaru została podpisana na trzy miesiące, począwszy od 17 maja. Co będzie później — trudno przewidzieć — mówi Marcin Michlicki, komendant Straży Gminnej w Krzymowie.

Jest to nowoczesny sprzęt, który rejestruje obraz pojazdu przekraczającego prędkość i wartość przekroczenia. Pierwsze testy urządzenia strażnicy prowadzili w Brzeźnie przy drodze krajowej numer 92.

— Mamy tutaj teren zabudowany, dwa przystanki autobusowe, pieszych, którzy nie mają chodników, muszą więc poruszać się poboczem i ze względu na to kierowcy powinni szczególnie w tym miejscu jechać wolniej. A to urządzenie ma motywować kierowców do przestrzegania przepisów —

mówi Marcin Michlicki.

W ciągu ośmiu zaledwie godzin, urządzenie zarejestrowało sto czterdzieści pojazdów, jadących z nadmierną prędkością w terenie zabudowanym. Zrobione zdjęcia są obrabiane na komendzie i wysyłane do nieprzestrzegających przepisów kierowców. Gminny fotoradar będzie też umieszczony na maszcie w Genowefie przy drodze krajowej 92.

Informacje o tym gdzie i w jakich godzinach poszczególnych dni straż gminna będzie prowadzić kontrolę prędkości są publikowane na stronie internetowej gminy Krzymów www.krzymow.pl, w zakładce BiP, wkrótce także na stronie Straży Gminnej  mar.

DODATKOWE PIENIĄDZE NA DROGI

Są pieniądze na remont ulic Złotogórskiej i Podgórcze w Brzeźnie. Zostanie też zrealizowana budowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Nowych Paprockich Holendrach.

Inwestycje będą możliwe dzięki zwiększeniu przychodów budżetu gminy na 2012 rok. Zmiany zaakceptowali radni na majowej sesji.

Przychody gminy wzrosły do dwudziestu pięciu milio-

nów czterystu trzynastu tysięcy dwustu dwudziestu ośmiu złotych. Stało się to możliwe dzięki podpisaniu w lutym umowy z Urzędem Marszałkowskim na dotację, dzięki której zostanie wykonana przebudowa dróg dojazdowych do

gruntów rolnych w Nowych Paprockich Holendrach i ulicy Złotogórskiej w Brzeźnie. O sto tysięcy złotych zwiększyły się też dochody z mandatów karnych za uciegły rok. Wcześniej z tego samego źródła wpłynęła kwota stu pięćdziesięciu ośmiu tysięcy. Z tej puli, sto pięćdziesiąt osiem tysięcy zostanie przeznaczonych na inwestycje drogowe, natomiast sto tysięcy na remonty dróg gminnych. Osiągnięte zostało też porozumienie w sprawie ulicy Podgórcze. Dwie rodziny, które dotychczas nie chciały się zgodzić na rów odwadniający, który miał przebiegać przez należące do nich ziemie, zgodziły się na kompromis. Zakłada on zaniechanie budowy rowu, w zamian powstanie węzeł przepływowy. Teraz należy zmienić plan zagospodarowania. Po zmianach inwestycja na Podgórczu powinna być realizowana bez przeszkód.

— Pozostałe zmiany w budżecie dotyczą zawiadomienia Ministra Finansów o zmniejszeniu subwencji i zmniejszeniu podatku dochodowego od osób fizycznych. Wojewoda poinformował natomiast o zwiększeniu dotacji na wyprawkę szkolną — mówi Agnieszka Pieszak, zastępca skarbnika gminy.

Subwencja została zmniejszona o sto trzydzieści sześć tysięcy sto osiemdziesiąt złotych, co oznacza zwiększenie finansowego zaangażowania gminy w utrzymanie szkół. Różnica między dochodami a wydatkami wynosi dwieście siedemdziesiąt tysięcy trzysta sześćdziesiąt jeden złotych. Zostanie ona pokryta z tak zwanych wolnych środków.

— Wolne środki to zaoszczędzone przez gminę pieniądze. Dzięki nim, w sytuacji uzupełnienia różnicy między dochodami a wydatkami, gmina nie musi zaciągać kredytów — dodaje Agnieszka Pieszak  mar.



Ulica Podgórcze w Brzeźnie doczeka się w końcu upragnionego remontu

fol. K. Kędzióra

UŚMIECHNIĘTE SZKOŁY I AKTYWNI RODZICE

Od pierwszego września szkołami w Smólniku, Borowie i Głodnie będą zarządzać stowarzyszenia. To konsekwencja likwidacji wspomnianych placówek przez radnych gminy.

Podjęte uchwały mają ograniczyć koszty gminy. Sesjom, na których były podejmowane, towarzyszyły protesty rodziców i nauczycieli przeznaczonych do likwidacji szkół. Dzisiaj negatywne emocje przekształciły się w konstruktywne działanie. W gminie powstały dwa stowarzyszenia, które przejmą pod swoją opiekę likwidowane szkoły. Jako pierwsze powstało

Stowarzyszenie Przyjaciół Szkół Podstawowych w Borowie i w Smólniku „Uśmiechnięta Szkoła”.

Przejmie ono zarządzanie dwiema placówkami, które będą działać na prawach szkoły publicznej. Oznacza to, że rodzice nie będą płacić za naukę dzieci. Jedynymi stałymi kosztami będą opłaty na ubezpieczenie dzieci i na komitet rodzicielski.

— Z punktu widzenia rodziców widzimy dużo pozytywnych efektów tego przekształcenia. Po pierwsze, w szkole będzie działać świetlica, w której dzieci będą mogły zacheć na powrót z pracy rodziców, na przykład odrabiając w tym czasie lekcje. Będzie ona czynna do godziny siedemnastej i przez cały czas będzie w niej nauczyciel — mówi Marzena Pieszak, prezes stowarzyszenia.

Pozytywnych zmian ma być więcej. Przy szkole powstanie oddział przedszkolny z grupami poranną i popołudniową. W sumie przedszkole będzie czynne do godziny siedemnastej. Prowadzony jest jeszcze nabór, rodzice mogą zapisywać dzieci u dyrektorów szkół w Borowie i Smólniku albo kontaktując się ze stowarzyszeniem.

Na przejściu szkół przez stowarzyszenie stracą jednak nauczyciele. Zmienia się forma zatrudnienia oraz wynagrodzenie.

— Nauczyciele nie będą zatrudnieni na warunkach Karty Nauczyciela, co spowoduje między innymi to, że nasze pensje będą niższe. Ale skoro rodzice podjęli trud powołania stowarzyszenia, my jako nauczyciele chcemy im pomóc, żeby dzieci uczyły się jak najbliżej miejsca zamieszkania. Nasz zawód wiąże się z tym, że poświęcamy się dzieciom i rodzinom. Chcemy to kontynuować i zobaczyć, co z tego wyniknie — powiedziała Aldona Roszak, dyrektor Szkoły Podstawowej w Smólniku.

Przeważającą większość kadry pedagogicznej z Borowa i Smólnika zamierza podjąć pracę w swoich placówkach w nowym roku szkolnym. Nauczyciele będą mogli uzupełniać swoje etaty pracując w dwóch szkołach.

Oczywiście podstawą powodzenia transformacji są pieniądze. Stowarzyszenie „Uśmiechnięta Szkoła” przeprowadziło analizę, z której wynika, że przy deklarowanej liczby uczniów, jest w stanie utrzymać szkoły z subwencji.

— Robiliśmy symulację kosztów i okazało się, że przy obecnej ilości uczniów jesteśmy w stanie utrzymać szkoły. Planujemy też pisać projekty o pieniądze z funduszy zewnętrznych. Ponadto gmina zadeklarowała dopłatę siedemdziesięciu pięciu procent kosztów utrzymania dzieci w grupie przedszkolnej. Dodatkowo wszyscy członkowie stowarzyszenia będą co miesiąc płacić dwadzieścia złotych składki. To powinno nam wystarczyć — mówi Barbara Konstanciak, wiceprezes „Uśmiechniętej Szkoły”.

Członkowie stowarzyszenia są pełni optymizmu i przekonania, że uda im się ocalić szkoły.

„Aktywni Rodzice”

Stowarzyszenie o takiej nazwie założyli rodzice dzieci

uczących się w Szkole Podstawowej w Głodnie. Panuje tu atmosfera twórczego optymizmu. Oferta szkoły ma być bogatsza od dotychczasowej.

— Nasi uczniowie będą mogli uczyć się dwóch języków, angielskiego obowiązkowo i dodatkowo niemieckiego. Zostanie uruchomiona świetlica, której do tej pory nie było. Planujemy też, że każdy uczeń kończący naszą szkołę będzie umiał pływać, ponieważ chcemy zapewnić uczniom bezpłatne lekcje pływania. Na pewno nasi uczniowie zyskają, nieestety stracą nauczyciele — mówi Małgorzata Drygiel, dyrektor Szkoły Podstawowej w Głodnie.

Obecnie do szkoły uczęszcza pięćdziesięcioro pięcioro uczniów i dziesięcioro przedszkolaków. Do grupy przedszkolnej, na wrzesień, rodzice zapisali już trzynastoro maluchów. Do każdego przedszkolaka samorząd dopłacać będzie siedemdziesiąt pięć procent kosztów utrzymania. Subwencje oświatowe pozwolą utrzymać szkołę i zatrudnić wszystkich pracujących w niej nauczycieli, niestety za niższe wynagrodzenie.

— Na pewno naszym działaniom towarzyszy niepewność, bo musimy wszyscy uczyć się tej „nowej” szkoły. Ale jest też nadzieja i zadowolenie z tego, że dzieci pozostaną w naszej miejscowości — mówi Małgorzata Drygiel.

W Szkole Podstawowej w Głodnie przeprowadzona została niedawno termomodernizacja, dzięki czemu jej stan techniczny pozwala prowadzić zajęcia w wymaganych warunkach. Natomiast optymizm i nadzieja członków stowarzyszenia oraz nauczycieli wynikają z przychylności władz gminy i zaangażowania rodziców, którzy z wielką pasją budują dla swoich dzieci „nową szkołę”  mar.

PROMEM NA DRUGI BRZEG

Od trzydziestu do pięćdziesięciu pojazdów dziennie przeprawia się przez Wartę promem w Ladorudzu.

Najczęściej z przeprawy korzystają rolnicy, mający grunty na drugim brzegu rzeki oraz mieszkańcy gminy, którzy pracują w Koninie. W zależności od miejsca, do którego chce się dojechać, dzięki przeprawie można skrócić wyprawę nawet o pięć kilometrów w porównaniu z drogą krajową 92. Prom ma ładowność ośmiu ton, co sprawia, że jednorazowo można nim przeprawić trzy samochody osobowe.

— Bardzo rzadko zdarza się, że są trzy pojazdy w tym samym czasie. Najczęściej przewożę je pojedynczo, nie czekam, żeby klienci się nie denerwowali — mówi Jakub Szmajdka, przewoźnik promowy w Ladorudzu.

Jakub Szmajdka dodaje, że by zostać przewoźnikiem nie trzeba mieć wielkiej krzepy. Wcześniej tę funkcję sprawowała kobieta i dawała sobie radę. Musi natomiast posiadać patent żeglarski przewoźnika promowego.

Właścicielem jednostki jest gmina Krzymów. Z przeprawy można korzystać bezpłatnie od poniedziałku do piątku w godzinach od siódmej do osiemnastej, a w soboty od dziewiątej do trzynastej. W niedziele i święta jest nieczynna  mar.



Z promu w Ladorudzu korzysta wielu mieszkańców naszej gminy

fol. P. Markowski

ZOBACZ CZYM ŻYJE TWOJA GMINA !
www.krzymow.pl

GMINNY DZIEŃ DZIECKA PO RAZ PIERWSZY

Zabawy, konkursy z wieloma nagrodami i spektakl dla najmłodszych — to część atrakcji, które znalazły się w programie Gminnego Dnia Dziecka.

Festyn został zorganizowany 3 czerwca na stadionie w Krzymowie i składał się z czterech części. W pierwszej wystąpili młodzi artyści ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Krzymowie oraz podopieczni krzymowskiej świetlicy socjoterapeutycznej. Program w ich wykonaniu składał się z własnych interpretacji znanych przebojów, poezji oraz autorskich etiud kabaretowych. Część z nich nawiązywała do świętowanego kilka dni wcześniej Dnia Matki.

— *Prace nad programem trwały niecały tydzień, co jest dowodem na to, że mamy zdolne dzieci i młodzież. Są tak kreatywni, że kiedy idą na żywiół, lepiej się sprawdzają na scenie niż po wielomiesięcznych, mozolnych próbach* — mówi Aneta Rosiak, nauczycielka Gimnazjum im. Jana Pawła II w Krzymowie, koordynatorka części artystycznej przygotowanej na festyn przez młodzież.

Druga część Gminnego Dnia Dziecka należała do wdziarek z Łodzi, Uli Pakuły i jej asystentki Ali. Show w wykonaniu pań poderwał z ławek i dzieci i dorosłych. O ile z angażowaniem do konkursów dzieci zwykle nie ma problemu, to z dorosłymi często jest trochę gorzej. Jednak prowadzącym zabawę ta niełatwa sztuka udało się doskonale.

— *Dorosłych trzeba traktować tak, jak dzieci. Trzeba umieć przekazać im radość i energię. Nie można mieć zastrzeżeń i lęku, że coś nie wyjdzie, że coś nie wypadnie. Jeśli się czuje to, co się robi, to zawsze taka praca wychodzi dobrze. Ja wszystkie swoje pomysły testuję na przedszkolakach. Rocznie mam ponad sto spotkań z muzyką w przedszkolach województwa łódzkiego. Jeśli się śmieją, bawią, to znaczy, że program jest dobry* — mówi Ula Pakuła.

Premią za udział w zabawach były nagrody ufundowane przez organizatorów: Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Gminny Ośrodek Kultury ■ mar.



Pierwszą część imprezy wypełnili występy uczniów w Krzymowie



Do zabaw udało się zaangażować także dorosłych



Spektakl dla najmłodszych zaprezentowali aktorzy z Wrocławia

ŚPIEWALI SOLO

Młodzi wokaliści z gminy Krzymów walczyli o zwycięstwo w II Konkursie Piosenki Dziecięcej „Wygraj Sukces”.

Festiwal zorganizowała Szkoła Podstawowa w Borowie. Sceną przeglądu stała się remiza Ochotniczej Straży Pożarnej w Rożku.

— *Ubiegłoroczna edycja okazała się sukcesem, dlatego w tym roku zorganizowaliśmy przegląd po raz drugi. Jest wiele konkursów tematycznych, z matematyki, przyrody... O kulturze często się zapomina, dlatego kontynuacja tej imprezy jest potrzebna* — uważa Mariola Szafrńska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Borowie.

Takie konkursy służą wyszukiwaniu młodych talentów. — *W gminie nie brakuje bardzo dobrze śpiewających młodych ludzi i to było słychać ze sceny. Przy odpowiedniej pracy, w przyszłości, są oni w stanie faktycznie zawalczyć o sukces na większą skalę* — powiedział Krzysztof Kędziora, dyrektor GOK w Brzeźnie, przewodniczący jury.

— *Pasję do śpiewania odkryłem sam, ale szkoła i zajęcia z muzyki pomagają mi ją rozwijać. Pani daje mi tekst i podkład, trochę ćwiczę w domu a później, w szkole, mam z panią próby indywidualne. Lubię piosenki z dobrym przekazem, o radości w życiu, dlatego na konkurs wybrałem „Samą na dobry dzień”* — mówił tuż po swoim występie Jan Walczak z Borowa.

Śpiewający artyści zostali podzieleni na grupy odpowiadające klasom, w których się uczą. W kategorii klas zerowych zwyciężyła Julia Walczak z Borowa, wśród klas pierwszych najlepsza była Marcelina Błaszczuk z Krzymowa, drugich Mikołaj Rosiak ze Smólnika, w kategorii klas trzecich wygrała Julia Kotwas z Brzeźna, czwartych — Marta Poczłowska z Krzymowa, piątych Wiktoria Owsinińska z Krzymowa, a wśród szóstkoklasistów największe uznanie jury zdobyła Julita Hyża z Brzeźna. W konkursie wzięło udział dwadzieścioro troje uzdolnionych wokalnie dzieci

■ mar.



Publiczność mogła podziwiać popisy doświadczonych zawodników

WSPARLIŚMY ADASIA

Blisko osiem tysięcy złotych zebrano podczas charytatywnego pikniku rodzinnego „Dla Adasia”. Dochód z imprezy zostanie przeznaczony na leczenie dziecka chorego na tzw. ślepotę Lebera.

Festyn odbył się 9 czerwca na placu przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie. Inicjatywa zorganizowana imprezy narodziła się w kwietniu w miejscowym gimnazjum.

— *Uczniowie wykazali ogromną empatią, a także sami podjęli wiele działań organizacyjnych. To bardzo pozytywne cechy młodych ludzi. Mama małego Adasia jest nauczycielem naszej szkoły. Jak się okazuje, gimnazjaliści potrafią stanąć na wysokości zadania i wykazać się dużą odpowiedzialnością* — mówi Bogusława Mitulska, dyrektor Gimnazjum w Brzeźnie.

Impreza zaczęła się przed południem. Wtedy to na trasy wyruszyli amatorzy nordic walking oraz rowerzyści. Część sportową przygotowało Stowarzyszenie „Platan”. Po powrocie na uczestników czekała grochówka przygotowana przez restaurację „Manhattan” z Brzeźna. W międzyczasie na „Orliku” odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie i drużyną Radia Planeta. Efektem zaciętej rywalizacji była wygrana gości.

Popołudniu rozpoczęła się część artystyczna, na którą złożyły się m.in. występy gimnazjalistów, uczestników zajęć tanecznych i wokalnych prowadzonych przez GOK oraz rodzinnych tancerzy. Fani mocniejszego brzmienia mieli okazję wysłuchać koncertu zespołu Second of Life, a na koniec zaprezentował się TOBY TRANZTONIC.

Podczas prezentacji scenicznych uczestnicy imprezy mieli możliwość wsparcia zbiórki na rzecz Adasia. Gimnazjaliści podczas całej imprezy zbierali pieniądze do puszek, a gościom sprzedawali kawę, herbatę, gofry i ciasto przygotowane przez swoich rodziców. Obok sceny natomiast można było podziwiać warsztat niepełnosprawnego rzeźbiarza Henryka Jankowskiego, w którym na oczach widzów powstawały różnorakie przedmioty z drewna. Na festynie nie zabrakło także motocyklistów z koła „Magneto”, którzy za symboliczną opłatą organizowali przejażdżki dla najmłodszych. Największe wsparcie finansowe udało się pozyskać dzięki licznym licytacjom, które odbywały się w przerwach między występami.

— *Głównie dzięki naszym uczniom udało się pozyskać wiele przedmiotów, które przekazaliśmy na licytację. Były to między innymi obrazy, rzeźby, autografy, gadżety związane z Euro, w sumie około sto różnych rzeczy. Cieszymy się, że tak wiele osób wsparło nas, przekazując te przedmioty. Wdzięczność należy się także tym, którzy brali udział w licytacjach* — dodaje dyrektor Mitulska.

Podczas pikniku udało się zebrać 7,955,76 zł. Kwota została przekazana rodzicom Adasia z przeznaczeniem na jego dalsze leczenie. Warto dodać, że jedna z absolwentek Gimnazjum w Brzeźnie zadeklarowała, że pieniądze zebrane podczas jej ślubu zamiast kwiatów, również przekaże na ten szczytny cel.

Ślepota Lebera, na którą choruje dziewięciomiesięczny Adaś, jest nieuleczalną chorobą genetyczną, będącą najczęstszą przyczyną ślepoty i upośledzenia wśród małych dzieci. Dlatego niezmiernie ważne jest leczenie oraz inten-



fot. K. Kędziora (x2)

Publiczność dopisała, mimo zmiennej pogody



Nie zabrakło motocyklistów z koła „Magneto”



fot. L. Staszak (x3)

Popołudniową część imprezy wypełniły między innymi występy taneczne



Na licytację przeznaczono blisko sto przedmiotów



Podczas imprezy obecni byli także rodzice Adasia

sywna rehabilitacja. Niestety, przekraczają one możliwości finansowe rodziców dziecka. Adasiowi można pomóc wpłacając pieniądze na konto Fundacji „Zdążyć z pomocą”: 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615, z dopiskiem 17574 Przybylski Adam — darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Organizatorami charytatywnego pikniku byli: Gimnazjum w Brzeźnie, Gminny Ośrodek Kultury oraz Stowarzyszenie „Platan” z Brzeźna, przy wsparciu licznych sponsorów i darczyńców ■ kkk

POKAZAĆ POTENCJAŁ NIEPEŁNOSPRAWNYCH

W Warsztacie Terapii Zajęciowej w Paprotni kończą się przygotowania do Abilimpiady. Uczestnicy warsztatu wezmą na niej udział w czterech konkurencjach indywidualnych i jednej zespołowej.

XVI Ogólnopolska Olimpiada Umiejętności Osób Niepełnosprawnych im. Doktora Piotra Janaszka odbywać się w Koninie od 29 czerwca do 1 lipca.

— *Bierzemy udział w Abilimpiadzie, aby sprawdzić swoje umiejętności i pokazać potencjał drzemący w każdej osobie niepełnosprawnej* — powiedział Dariusz Urbański, kierownik WTZ w Paprotni.

Reprezentanci Paprotni wezmą udział w czterech konkurencjach indywidualnych: w kategorii decoupage reprezentantką warsztatu będzie Elżbieta Szewczyńska, buketami kwiatów z bibuły zajmie się Stanisław Broda, haftem Justyna Koralewska

natomiast umiejętności informatyczne zaprezentuje Katarzyna Król. W konkurencji drużynowej zawodnicy z Paprotni przygotują się do tematu „Poznaj moje miejsce”. — *Po wspólnej rozmowie zdecydowaliśmy, że charakterystycznym miejscem dla gminy Krzymów jest Złota Góra. I w związku z tym, że ostatnio dużo się mówi o mającej powstać tam wieży widokowej, nasza praca będzie do tego nawiązywać. Chcielibyśmy, aby z tej wieży widać było nasz warsztat, przez co bylibyśmy zauważani w społeczeństwie* — mówi Agnieszka Jędrzejasek, instruktor plastyki WTZ w Paprotni.

Praca zostanie wykonana w formie makiety. W Paprotni

powstały już elementy, z których zostanie ona złożona już na Abilimpiadzie. Na scalenie jej reprezentacja Paprotni będzie miała trzy godziny.

— *Mam nadzieję, że oprócz zdrowej rywalizacji będzie tam jak zwykle atmosfera uśmiechu, świętowania i będziemy się cieszyć z każdego wyróżnienia i z każdego zdobytego miejsca* — mówi Dariusz Urbański.

Podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni uczestniczą w konińskiej Abilimpiadzie od początku jej istnienia. Wielokrotnie reprezentanci warsztatu zdobywali na niej najwyższe laury i wyróżnienia ■ mar.

SZAFA ZAGRAŁA PO RAZ TRZECI

Blisko trzydziestu uczestników wzięło udział w trzeciej już edycji Powiatowego Festiwalu Piosenki Obcojęzycznej „Szafa gra”, która odbyła się 25 maja. Gospodarzem imprezy, jak co roku, było Gimnazjum w Brzeźnie.

Młodzi wykonawcy przyjechali z terenu niemal całego powiatu konińskiego. W festiwalowym repertuarze dominowały piosenki w języku angielskim, choć znalazła się także jedna rodem z Niemiec. Jeśli chodzi o dobór utworów, przeważały ballady Leonarda Cohena, Celine Dion czy Adele.

— W pierwszej edycji wzięło udział dziesięć szkół z terenu powiatu, w tym roku natomiast przyjechali reprezentanci czternastu placówek. To chyba najlepiej świadczy o tym, że nasz festiwal zyskuje na popularności — mówi Małgorzata Pawłowska, jedna z organizatorek imprezy.

Warto dodać, że wyróżnikiem festiwalu jest miejsce, w którym się on odbywa, a jest nim zaaranżowany na klimatyczną, kameralną salę koncertową strych Gimnazjum.

Młodych wokalistów oceniało trzyosobowe jury. Pierwsze miejsce przypadło Nikoli Pyzik z Gimnazjum nr 2 w Ko-



Laureaci festiwalu

ninie, drugie Martynie Buciak z konińskiej Niepublicznej Szkoły Muzyki Rozrywkowej „Music Story”, natomiast trzecie Marcie Pankiewicz z Gimnazjum nr 2 w Koninie. Wyróżniono także Karolinę Libertowską z Brzeźna, Oliwię Drożdżyk z Żychlina i Esterę Osińską z Gimnazjum w Boguszycach. Nagrodę Publiczności otrzymała Michalina Kobilska z Żychlina.

Organizatorami festiwalu były nauczycielki: Małgorzata Pawłowska i Katarzyna Przybylska, przy wsparciu nauczycieli i dyrekcji Gimnazjum w Brzeźnie. Nagrody ufundowali: Urząd Gminy w Krzymowie, Starostwo Powiatowe w Koninie, Stowarzyszenie Rozwoju Edukacji w Brzeźnie, Ośrodek Nauki Języków Obcych „Akcent” w Koninie, Centrum Kultury i Sztuki w Koninie, Urząd Miejski w Koninie, Kawiarnia De Monique w Koninie, wydawnictwa Longman i LektorKlett oraz Gimnazjum w Brzeźnie ■ KK

GRILLOWAĆ MOŻNA WSZYSTKO

Wiesław Szymczak, mieszkaniec gminy Krzymów oraz Piotr Szymczak z Konina mogą poszczycić się tytułem wicemistrzów świata w grillowaniu.



Wiesław Szymczak, mieszkaniec gminy Krzymów, poświęcił się swojej grillowej pasji

Początek drogi do światowej ligi kucharzy grillujących był dziełem przypadku.

— Najpierw jeździliśmy do Akademii Sztuki Kulinarnej w Świeciu, którą kończył nawet Maciej Kuroń. Okazało się, że mamy talent i zaczęliśmy być zapraszani do współpracy przez coraz lepszych kucharzy. Grillowaliśmy u Dariusza Michalczewskiego, kilkakrotnie u Lecha Wałęsy, cały czas się ucząc, ponieważ kuchnia to taki rodzaj wiedzy, która nie ma końca — mówi Wiesław Szymczak.

W ubiegłym roku reprezentacja Polski, w której znaleźli się Wiesław i Piotr Szymczakowie, zdobyła w Gronau w Niemczech wicemistrzostwo świata w grillowaniu wołowy. Poza tym panowie otrzymali wiele wyróżnień i nagród na zawodach krajowych i międzynarodowych.

Grille, na których mistrzowie przygotowują potrawy, znacznie różnią się od tych, które spotykamy najczęściej w naszych ogrodach. Z daleka przypominają dawne lokomotywy. Zresztą potocznie tak są nazywane. Wyposażone zostały w koła, potężne kominy służące jako wędzarnie i są zrobione z blachy piecowej, spawanej na okrągło. Specyficzna budowa powoduje, że inna jest też technika grillowania. Palenisko przesunięte jest na bok, co powoduje, że potrawy nie pieką się nad płomieniem czy żarem, lecz tylko w gorącym powietrzu. Powietrze i dym są też kiero-

wane do kominów, mogących służyć jako wędzarnie oraz grill. Wypalający się tłuszcz kierowany jest do specjalnego pojemnika. Taka technika powoduje, że potrawy są zdrowe.

— Na tradycyjnym grillu tłuszcz wpada do paleniska, a podczas jego spalania powstają rakotwórcze nitrozoaminy, które osiadają na mięsie i wędlinach, które później jemy. U nas tego nie ma, ponieważ wypalający się tłuszcz kierowany jest do specjalnego pojemnika, zaś potrawy są przygotowywane w gorącym dymie z drzewa naturalnego — mówi Piotr Szymczak.

Nie grilluje się mięs peklowanych. Można je za to wędzić. Na grilla nadają się natomiast mięsa marynowane. Najlepiej unikać wędlin i mięs kupowanych w supermarketach, opatrząc się w nie u drobnych producentów. To daje gwarancję, że w kielbasie będzie mięso a nie chemia, zaś samo mięso będzie świeże. Przekłada się to później bardzo wyraźnie na smak przygotowanych potraw. Mistrzowie twierdzą, że grillować można nie tylko mięsa i ryby.

— Zagranicą furorę robią grillowane owoce i warzywa. U nas są podawane najczęściej w formie sałatek i surówek. A my pokazujemy, że można grillować wszystko i że smakuje to wymiennie — mówią Wiesław i Piotr Szymczakowie ■ mar.

OGRÓD PEŁEN GOŚCI

Od dziesięciu lat Tadeusz Jaroszewski organizuje na terenie swojej posesji festyny. W tym roku, po raz pierwszy pod nazwą Majówka w Ogrodzie — Powitanie Lata.

W zamyśle organizatora, impreza jest adresowana do mieszkańców Krzymowa i gminy. Ale przyjeżdżają na nią także goście z sąsiednich gmin.

— Festyn organizuję po to, by wspólnie z naszą społecznością spędzić popołudnie. Jest on też formą promocji uzdolnionych mieszkańców Krzymowa — mówi Tadeusz Jaroszewski.

Okazuje się, że uzdolnionych artystycznie mieszkańców jest sporo. Goście mogli obejrzeć obrazy wykonane przez mieszkanki Krzymowa techniką haftu krzyżykowego, rysunki i malarstwo uczennic miejscowego gimnazjum oraz występy wokalne.

Na festynie zaprezentowały się pracownice: plastyczna i kra- wiecka Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni. Amatorom zdrowej żywności swoją ofertę proponowała firma Kupiec, a bartnik Jan Hodlik wystawił miód z tegorocznych zbiorów. Na dzieci czekały dmuchane zamki, przejażdżki mechanicznymi konikami i stoisko, przy którym maluchy mogły pomalować swoje twarze. W tym roku po raz pierwszy uhonorowani zostali czerwcowi solenizanci i jubilaci. Specjalnie dla nich wystąpiła utalentowana młoda skrzypaczka Marta Pocztowska.

— Każdego roku staram się wprowadzać coś nowego do programu — powiedział gospodarz imprezy.

A w programie, poza prezentacjami, znalazło się szukanie kwiatu paproci, puszczanie na wodę wianków a do nieba lampionów szczęścia. Imprezę zakończyła zabawa taneczna ■ mar.



Tadeusz Jaroszewski, organizator imprezy



W programie festynu znalazła się m.in. wystawa wyrobów z wikliny

POKAZALIŚMY SIĘ Z NAJLEPSZEJ STRONY

Koła gospodyń z Paprotni, Brzeźna i Krzymowa reprezentowały naszą gminę na XIII Wielkim Ruszeniu Gmin Powiatu Konińskiego. Impreza odbyła się w sobotę, 23 czerwca w Sławsku.

Zgodnie z założeniem, najważniejszym celem gminnych spotkań są integracja, wymiana doświadczeń oraz prezentacja tego, czym każda z gmin może się pochwalić. A okazji do zaprezentowania swoich walorów było wiele. Na estradzie, ustawionej przy remizie w Sławsku, odbywały się prezentacje artystyczne, natomiast na placu wokół sceny gminy rozbiły swoje namioty i stoiska. Nie zabrakło także przedstawicieli gminy Krzymów. W tym roku gospodarzami naszego stoiska było nowopowstałe Koło Gospodyń Wiejskich z Paprotni. Rozmach przygotowanej prezentacji ani przez chwilę nie zdradzał, że funkcjonuje od nieco ponad miesiąca.

— Przygotowaliśmy wiele potraw, które serwujemy wszystkim odwiedzającym nasze stoisko. Wśród nich są ciasta, wędliny domowego wyrobu oraz tradycyjne nalewki. Zainteresowanie jest ogromne, co bardzo nas cieszy, zwłaszcza, że to nasz debiut na arenie powiatu – stwierdziła Ewa Kozanecka, przewodnicząca koła.

W reprezentacji naszej gminy wziął także udział Henryk Jankowski, niepełnosprawny rzeźbiarz ze Szczepidła. Jak przyznał, tego typu imprezy są dla niego możliwością pokazania swoich prac szerszemu gronu odbiorców.

— Rzeźbię już wiele lat, a jednocześnie wywodzę się z gminy Krzymów. Udział w takich imprezach jak ta, są formą wdzięczności dla tych wszystkich, którzy o mnie pamiętają. To, że mogę funkcjonować i rzeźbić i że jestem zapraszany w różne miejsca, to wszystko zawdzięcam ludziom. Dlatego nie mogło mnie tu nie być – powiedział Henryk Jankowski.

Nasza gmina miała również, jak co roku, swoją reprezentację muzyczną. Na scenie zaprezentowały się zespoły „Krzymowiaczy” oraz zespół Koła Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie.

Wielkie Ruszenie Gmin Powiatu Konińskiego, to dobra okazja do tego, by promować walory gminy na arenie powiatu — twierdził wójt Tadeusz Jankowski.

— Nasza gmina z roku na rok się zmienia i to na wielu płaszczyznach. Zmianę widać choćby na niwie kulturalnej, bo od roku funkcjonuje Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. Jakiś czas temu odrodziło się Koło Gospodyń Wiejskich w Paprotni, działają także dwa inne koła. Mieszkańcy mają możliwość zagospodarowania swojego wolnego czasu, stają się bardziej aktywni. I takie działania są warte dostrzeżenia i docenienia. Sama gmina Krzymów coraz częściej jest postrzegana jako gmina o bogatych walorach turystycznych. To bardzo dobra wróżba na przyszłość. Teraz wystarczy tylko iść tym tropem, bo mamy wiele do pokazania — dodaje Wójt Gminy Krzymów.

Jak co roku nie zabrakło także powiatowej rywalizacji. Nasza reprezentacja otrzymała wyróżnienie w konkursie na najsmaczniejszą potrawę regionalną za smalec z paprochami. W „Międzypokoleniowych potyczkach gminnych” reprezentowała nas sześciuosobowa drużyna, uzyskując po zaciętej walce czwartą lokatę.

Tegoroczna edycja Wielkiego Ruszenia Gmin Powiatu Konińskiego przebiegała pod hasłem „Energia Pokoleń”. Jak podkreślają organizatorzy, tą energię w mieszkańcach powiatu widzą na każdym kroku. A kolejna okazja, by dać temu dowód, już za rok ■ KK



Stoisko gminy Krzymów



Henryk Jankowski uczył młodych ludzi rzeźbiarstwa



Przedstawicielelki KGW w Paprotni odebrały wyróżnienie w konkursie na potrawę regionalną



W konkurencjach sprawnościowych reprezentowała nas sześciuosobowa drużyna



Na scenie wystąpił m.in. zespół Koła Gospodyń Wiejskich z Brzeźna

REKLAMA

SKŁAD OPAŁOWY „U JARKA”

Oferuje:

węgiel – kostka, orzech, groszek, eko-groszek (polski i rosyjski)

miał – wysoko oraz niskokaloryczny

brykiet – rekord (niemiecki)

pelet – nowość do pieców z podajnikiem ślimakowym lub tłokowym

TRANSPORT NA TERENIE GMINY KRZYMÓW GRATIS!

Prowadzimy sprzedaż ratalną.

Jarosław Czerniejewski, Brzeźno, ul. Miodowa 19

tel. 63 241 42 44, 501 120 082

ZAPRASZAMY!

SZKOŁY MAJĄ NOWYCH(?) DYREKTORÓW

W gminie Krzymów realizowana jest reforma oświaty. Jedną z jej konsekwencji jest likwidacja szkół w Smólniku, Borowie i Głodnie oraz powołanie zespołów szkół w Krzymowie i Brzeźnie.

W maju i czerwcu zostały przeprowadzone konkursy na dyrektorów szkół. W Paprotni i Szczepidle będą to dotychczasowe dyrektorki, Bożena Hodlik i Barbara Pruchlat. Zespołem szkół w Krzymowie kierować będzie Mirosława Wyrwińska, która była jedyną kandydatką na to stanowisko.

— *W życiu szkół się nie zmienia się dużo. Szkoła podstawowa i gimnazjum znajdują się w jednym obiekcie. Dotych-*



Mirosława Wyrwińska

czas praca przebiegała jednokierunkowo. Mimo odrębnych poziomów edukacyjnych cały czas współpracowaliśmy ze sobą. Zmieni się na pewno sposób zarządzania. Na początek chcę spotkać się z gronem pedagogicznym gimnazjum, abyśmy przedstawili swoje oczekiwania, które zamierzamy wspólnie realizować — powiedziała Mirosława Wyrwińska.

W Brzeźnie do konkursu przystąpiły dwie osoby – obecna dyrektorka Gimnazjum Bogusława Mitulska i dyrektorka Szkoły Podstawowej Urszula Kucharska. Komisja większością głosów wybrała Urszulę Kucharską na dyrektorkę zespołu szkół w Brzeźnie.

— *Główne założenia mojego planu, to przede wszystkim poprawa wyników nauczania, połączenie rad pedagogicznych, abyśmy stanowili jeden, dobry zespół. Bardzo ważną sprawą jest również poprawa warunków nauczania, szczególnie dla dzieci ze szkoły podstawowej. Mam na myśli remont pałacu i przystosowanie go do nauczania przedшкольного i klas I-III. Uczniowie pozostałych poziomów szkoły podstawowej będą się uczyć w budynku gimnazjum. Oczywiście wymaga to wcześniejszych konsultacji z radami pedagogicznymi obu szkół. Zamierzam też połączyć to, co emocje ostatnio podzieliły. Chcę bardzo ściśle współpracować z panią Bogusławą Mitulską, która to gimnazjum tworzyła* — powiedziała Urszula Kucharska.

Komisje dokonujące wyboru dyrektorów składały się z ośmiu osób. Trzy z nich, to przedstawiciele samorządu, dwie z kuratorium oświaty, przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz po jednym przedstawicielu rady rodziców i rady pedagogicznej. W przypadku konkursów w Krzymowie i Brzeźnie przedstawiciel rodziców był wybierany spośród rad obu szkół, podobnie było z przedstawicielami nauczycieli.

— *Najważniejsze było to, aby przedstawić koncepcje funkcjonowania zespołów szkół, ponieważ są to nowe twory, powstające na bazie dotychczasowych szkół działają-*

cych w Krzymowie i Brzeźnie. I te koncepcje miały ogromne znaczenie przy wyborze przez komisję odpowiednich osób, potrafiących zreorganizować te placówki i poprowadzić je w nowym stylu — mówi Jacek Popielarz, doradca wójta do spraw oświaty.

Urszula Kucharska i Mirosława Wyrwińska obejmą nowe stanowiska pierwszego września ■ mar.



Urszula Kucharska

MAJĄ KALKULATORY W GŁOWACH

W Paprotni spotkali się najzdolniejsi matematycy na II Międzyszkolnym Konkursie Szkół Podstawowych Gminy Krzymów — Najlepszy Matematyk 2012.

Na początku było to wewnątrzszkolne współzawodnictwo, które w ubiegłym roku przerodziło się w konkurs o zasięgu gminnym. Uczniowie rywalizowali w kategoriach indywidualnych i zespołowych. W zespołach liczyła się sportowczość i umiejętność szybkiego myślenia. Drużyny szkolne rozwiązywały rebusy i tangramy doskonale się przy tym bawiąc. W kategorii indywidualnej trzeba było się zmierzyć z typowymi zadaniami matematycznymi. Były one dostosowane do odpowiedniej grupy wiekowej i zgodne z podstawą programową. Warto podkreślić, że Szkoła Podstawowa w Paprotni słynie z odkrywania matematycznych talentów.

— *Bardzo się cieszę, że nasi uczniowie chcą się bawić matematyką i uczyć się jej poprzez zabawę. Wciąż żywy jest stereotyp, że matematyka jest trudna i panuje wręcz niechęć do niej. A w naszej szkole nawet uczniowie, którzy mają trudności z rozwiązywaniem zadań, mogą na przykład układać tangramy. W ten sposób każdy znajduje w matematyce coś dla siebie i dzięki temu uczy się jej i ją lubi* — mówi Elżbieta Śmigiełska, nauczycielka matematyki w szkole podstawowej w Paprotni, organizatorka konkursu.

W kategorii szkół piąte miejsce zajęła reprezentacja Głodna, miejsce zajęli matematycy ze Szczepidla, na trzecim znalazły się ex aequo reprezentacje szkół z Brzeźna i Krzymowa, drugie miejsce zajęła szkoła w Borowie, natomiast najlepszą matematyczną szkołą podstawową gminy Krzymów została placówka z Paprotni.



Uczestnicy konkursu ze swoimi nauczycielami

W kategorii indywidualnej, najlepszą matematyczką klas szóstych została Julia Nowak z Krzymowa. Wśród klas piątych zwyciężył Kacper Wybrański z Brzeźna, w klasach czwartych triumfowała Dominika Płoszka z Paprotni. W kategorii klas trzecich zwyciężył Jakub Staszak ze Szczepidla, wśród drugoklasistów najlepszy był Szymon Wróbel

z Paprotni, natomiast w gronie pierwszoklasistów najlepszy okazał się Filip Hajdasz z Brzeźna. Na imprezę nie dotarła reprezentacja ze Smólnika.

Patronat nad konkursem sprawował wójt Tadeusz Janowski ■ mar.

OLIMPIADA NAJMŁODSZYCH

Już po raz czwarty w Krzymowie odbyła się Gmina Olimpiada Przedszkolaka pod patronatem wójta Tadeusza Jankowskiego.

Zawody są organizowane zawsze na przełomie maja i czerwca, co jest związane z Dniem Matki i Dniem Dziecka. W tym roku odbyły się one 26 maja. W imprezie brały udział dzieci z oddziałów przedszkolnych szkół w Krzymowie, Borowie, Głodnie i Szczepidle. Nie wzięły natomiast udziału dzieci z przedszkola Mali Odkrywczy w Brzeźnie.

— *Tam są akurat same maluszki, a konkurencja na olimpiadzie są dostosowane do dzieci pięcio- i sześciolletnich* — mówią Milena Marciniak i Justyna Ziemniarska, wychowawczynie oddziału przedszkolnego Szkoły Podstawowej w Krzymowie.

Olimpiada rozpoczęła się o godzinie dziewiętej. Została podzielona na część sportową i umysłową. Na początku dzieci, pod okiem nauczyciela Artura Pochtowskiego, pokazywały swoją sprawność fizyczną. Na drugą część złożyły się łamigłówki i występy artystyczne.

Najlepszymi sportowcami okazali się przedszkolacy z Krzymowa.

Olimpiadę zakończyły wspólne gry i zabawy ■ mar.



Dzieci chętnie uczestniczyły w przygotowanych konkurencjach

SPOKOJNIE, TO TYLKO POŻAR

Jak zachować się w czasie pożaru? W jaki sposób udzielić pierwszej pomocy? Uczniowie z Brzeźna poznawali odpowiedzi na te pytania podczas próbnej ewakuacji przeprowadzonej na terenie Szkoły Podstawowej.



Druhowie z OSP Brzeźno od kilku lat uczestniczą w próbnej ewakuacji

Ewakuacje szkoły przeprowadzane są cyklicznie, ponieważ ustawa nakłada na administratorów takich budynków organizowanie tego typu akcji przynajmniej raz w roku. W czerwcu było to ćwiczenie zakrojone na większą skalę. Uczniowie spotkali się z przedstawicielami straży pożarnej, pogotowia i policji.

— *Zainscenizowaliśmy taką sytuację, że po opuszczeniu budynku przez uczniów, w szkole zostało jedno dziecko, pozorując, że zasłabło. Dzięki temu pokazaliśmy jak wygląda prowadzona przez strażaków akcja wydostawania poszkodowanej osoby i jak ważna jest szybka interwencja pogotowia, gdy minuty decydują o uratowaniu życia. Policja natomiast pokazała dzieciom, jak należy się zachować gdyby zostali zaatakowani przez psa* — mówi Urszula Kucharska, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Brzeźnie.

Dzieci uczyły się udzielania pierwszej pomocy na fantomie, mogły też obejrzeć ognioodporny kombinezon strażacki.

W tym roku ewakuacja została przeprowadzona pod-



Uczniowie aktywnie włączyli się w ćwiczenia



Policjanci zademonstrowali w jaki sposób bronić się przed atakiem psa

czas przerwy. Dzięki temu można było sprawdzić, jak akcja przebiegnie w sytuacji, gdy dzieci są rozproszone w całej szkole.

— *Budynek pałacyku ma skomplikowane wnętrze, dlatego bardzo mi zależało na tym, by ewakuację zorganizować między lekcjami. Na szczęście wszystko się udało. Podziękowania należą się wszystkim służbom, które przygotowały pokazy. Szczególnie dziękuję straży pożarnej z Brzeźna, która zawsze z nami współpracuje, przez wiele lat takie akcje przeprowadza i to są dla mnie ludzie sprawdzeni. Wiem, że mogę im powierzyć życie i bezpieczeństwo naszych uczniów* — dodaje Urszula Kucharska.

Na zakończenie pokazów dzieci otrzymały broletki odbłaskowe(dziewczynki serduszka, chłopcy piłki) z nadrukiem „Ratunek 112”. Dzięki temu będą wiedzieć, że w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia jest to bardzo ważny numer. Wybranie go powoduje nawiązanie połączenia z Centrum Powiadamiania Ratunkowego ■ mar.

W tym roku ewakuacja została przeprowadzona pod-

TURYSTYCZNE ZAKĄTKI GMINY KRZYMÓW

EDUKACJA W DRODZE

Gmina Krzymów, ze względu na swoje walory, jest idealnym miejscem do uprawiania turystyki jednodniowej lub weekendowej. W ostatnim odcinku cyklu „Turystyczne zakątki gminy Krzymów” przypomnimy Czytelnikom ciekawe miejsca i ścieżki edukacyjne.

Bunkry tradytorowe. Znajdują się w miejscowościach Drażń i Genowefa. Bunkry należały do umocnień Przedmościa Koło. Budowa schronów i umocnień połowych w rejonie Koła (w promieniu ok. 6 km od miasta) rozpoczęła się w lipcu 1939 roku. W naszej gminie znajdują się: bunkier tradytorowy dwustronny, do ognia czołowego oraz bunkier obserwacyjny.

Prom w Ladorudzu. Jednostka typu przewozowego. Został zbudowany w 1978 roku w stoczni Morzysław. Przeprawa funkcjonuje poza sezonem zimowym, jest atrakcją między innymi dla licznych rowerzystów, którzy przemieszczają się trasą rowerową czerwoną.

Prom Biechowy/Piersk. Służy do przewozu pasażerów, pojazdów trakcyjnych i osobowych oraz maszyn rolniczych, pojazdów konnych i bydła. Z promu można skorzystać od poniedziałku do piątku od godz. 8 do 20, a w soboty od 8 do 18. W niedzielę prom jest nieczynny.

Centrum Sportów Ekstremalnych. Znajduje się w Paprotni w miejscu byłego wyrobiska żwiru. Centrum zaprasza amatorów jazdy po bezdrożach i gry w paintball.

Strzelnica sportowa. Umiejscowiona jest w Potażnikach. Odbywają się na niej zawody strzeleckie, korzystają z niej również myśliwi.

Ścieżka edukacyjna „Brzeźno – Dziedzictwo Pokoleń”. Została zaprojektowana w północnej części parku w Brzeźnie. Jej początek znajduje się w sąsiedztwie istniejącej przy wejściu do parku tablicy informacyjnej. Stąd biegnie w kierunku groty, gdzie skręca na południe i dochodzi do istniejącej ścieżki brukowej. Przy niej ścieżka rozwidła się i obejmuje swym zasięgiem również teren położony w obniżeniu za grota, gdzie zaprojektowane zostało lapidarium składające się z pięciu głazów narzutowych. Przy ścieżce znajduje się

sześć dużych dwustronnych tablic edukacyjnych.

Ekotrasa na wiosnę – Spacer nad Wartą. Prowadzi głównie przez dolinę Warty. Zawiera elementy krajobrazowe, przyrodnicze, kulturowe, religijne i historyczne. Jest zatem wielotematyczna i każdy może znaleźć coś ciekawego dla siebie. Na trasie znajdują się tablice informacyjne, przybliżające zwiedzane obiekty krajobrazowe i kulturowe. Trasa może posłużyć uczniom w zdobywaniu i poszerzaniu wiedzy o własnym regionie, jak i być miejscem na rodzinne wypadki piesze lub rowerowe. Trasa zaczyna się w Krzymowie, następnie prowadzi się w kierunku Warty. Po drodze jest możliwość poznania historii osadnictwa z XVIII w., którego świadectwem jest cmentarz w Piersku. Nad Wartą podziwiać można różnorodne środowiska przyrodnicze, ekosystemy łąk, terenów podmokłych oraz łagodnie wyniesionych wydm śródlądowych.

Ofertę turystyczną gminy Krzymów uzupełniają restauracje, również z zapleczem hotelowym i gospodarstwa agroturystyczne. mar.



PUCHAR WÓJTA POJECHAŁ DO KRZYMOWA

Reprezentacja Krzymowa zdobyła Puchar Wójta Gminy Krzymów w Turnieju Sołectw w Piłce Nożnej. W zawodach wzięło udział stu dziewięćdziesięciu czterech zawodników.

Swoje drużyny wystawiło czterdzieści z dwudziestu jeden sołectw. Po losowaniu zostały podzielone na trzy grupy. Z meczów grupowych do ćwierćfinałów zakwalifikowały się drużyny z Krzymowa, Zalesia i Szczepidła.

— Turniej był adresowany do mieszkańców naszej gminy. Poza zabawą miał być formą integracji gminnej społeczności. I to udało się osiągnąć — mówi Leszek Staszak, prezes stowarzyszenia Platan, organizator turnieju.

17 czerwca o godzinie piętnastej rozegrane zostały mecze barażowe, z których zwycięsko wyszła drużyna z Paprotni. W przerwie między barażami a ćwierćfinałem, na placu przy Orliku kibice wysłuchali recitalu młodych wokalistów uczących się śpiewu w Gminnym Ośrodku Kultury. Ponadto dla najmłodszych przeprowadzone zostały konkursy sportowe.

Największe emocje zaczęły się przed osiemnastą. Wtedy na boisko wybiegły pierwsze drużyny ćwierćfinałowe. Ostatecznie, najlepszą drużyną turnieju okazała się reprezentacja Krzymowa. Miejsce drugie zdobyli piłkarze z Paprotni. Na miejscu trzecim znalazło się Zalesie, a Szczepidło uplasowało się na czwartej pozycji.

— Cieszę się, że stowarzyszenie Platan podjęło się zorganizowania turnieju. Gwoli prawdy, chciałbym przypomnieć, że jest to jednak w pewnym sensie kontynuacja. Wcześniej odbywały się podobne turnieje o puchar wójta. Organizował je klub Warta Krzymów. Jednak chył czoła przed panem prezesem za to, że podjął tę inicjatywę — powiedział wójt Tadeusz Jankowski.

Leszek Staszak już zapowiada nowe przedsięwzięcia. Jesienią Platan organizuje turniej tenisa stołowego, a na specjalne życzenie pań zawody w plażowej piłce nożnej lub plażowej siatkówce. mar.



Drużyna sołectwa Krzymów, zwycięzca turnieju

WARTA KRZYMÓW: KRÓL STRZELCÓW ODEJDZIE ?

Osiemnaście wygranych meczów, sześć przegranych, sześć remisów i w konsekwencji trzecie miejsce w tabeli klasy okręgowej. Sezon 2011/12 był dla Warty Krzymów dobry. Chociaż, jak to bywa, chciałoby się osiągnąć więcej.

Plan nakreślony przez trenera drużyny na początku sezonu zakładał osiągnięcie jak najlepszego miejsca w tabeli. I można powiedzieć, że cel został osiągnięty. Na pewno Warta nie grała równo, w rundzie wiosennej drużyna z Krzymowa grała słabiej niż w kolejce rewanżowej. I to właśnie wiosną zrodziła się nadzieja na zdobycie drugiego miejsca w tabeli, co zaowocowałoby barażami o możliwość wejścia do czwartej ligi.

— Ja chciałem, żeby po intensywnych zimowych treningach i dobrej formie w rundzie rewanżowej, zawodnicy w nagrodę mogli posmakować barażów. Niestety, ten plan się nie powiódł — mówi Andrzej Soszyński, trener Warty Krzymowa.

mów.

Zwycięstwo w barażach mogłoby jednak okazać się czymś w rodzaju złe wybranego prezentu.

— Nie czarujmy się. Naszej gminy nie stać finansowo na czwartą ligę — dodaje Andrzej Soszyński.

Trener jest zadowolony z zaangażowania zawodników w treningi, z ambicji drużyny i jej rosnącego poziomu. Cięciem na te atuty kładł się często brak skuteczności. Mimo tego, że w szeregach Warty znajduje się król strzelców klasy okręgowej Patryk Grabowiecki (26 zdobytych bramek) i niewiele mu ustępujący Albert Darul (16 bramek).

Przyszły sezon może przynieść zmiany personalne w dru-

żynie z Krzymowa. Łowcy talentów jeździli na mecze Warty uważnie obserwując grę Patryka Grabowieckiego i Alberta Darula. Odejście pierwszego z nich jest niemal pewne. Najprawdopodobniej jesienią Patryk będzie już zawodnikiem Olimpii Koło.

— Chciałbym, żeby został, ale przecież na siłę go nie zatrzymam. Z niewolnika nie zrobi się pracownika. Chciałbym serdecznie podziękować za ten sezon zawodnikom, działaczom klubu i kibicom, którzy nam towarzyszyli podczas wszystkich meczów. Dziękuję za to, co wspólnie osiągnęliśmy — powiedział Andrzej Soszyński. mar.

SEZON NOWYCH DOŚWIADCZEŃ

Piłkarze i działacze klubu Czarni Brzeźno podsumowali sezon 2011/12. Uroczyste spotkanie zostało zorganizowane w za-jeździe Leśne Zacisze.

Miniony sezon był pierwszym, w którym drużyna z Brzeźna zagrała w B klasie ligi konińskiej. Zaczął się bardzo dobrze, przez pewien czas Czarni byli liderami w tabeli. Później dało się zauważyć załamanie formy. Niektórzy zawodnicy wyjechali do pracy za granicę lub na studia, u innych wystąpiły kontuzje. Te czynniki z pewnością wpłynęły na grę drużyny.

— Nie był to łatwy rok, ale myślę, że piłkarze nabrali doświadczenia i w przyszłym sezonie wyniki będą lepsze — powiedział Zbigniew Biernacki, trener Czarnych Brzeźno.

Szóste miejsce w tabeli, to jednak dobra pozycja dla debiutującej w lidze drużyny, zwłaszcza, że wielu zawodników nigdy wcześniej nie grało w kategorii seniorów. Trener nie jest jednak do końca zadowolony.

— Było kilka meczów, które mogliśmy wygrać, szczególnie myślę o remisach w spotkaniach, na których mieliśmy nad rywalem dużą przewagę, lecz brak skuteczności nie pozwolił nam jej wykorzystać. Straciliśmy niepotrzebnie dziesięć punktów. Gdyśmy je mieli, zajęlibyśmy czwarte miejsce, a to pozycja, która by mnie zadowoliła — mówi Zbigniew Biernacki.

Bolączką drużyny, poza niezadowalającą skutecznością, jest brak doświadczonych bramkarza, jednak bardzo prawdopodobne jest pozyskanie doświadczonych zawodnika. Zaletami Czarnych są na pewno ambicja i umiejętność szybkiego wyprowadzania kontrataków. Do Brzeźna chce wrócić Damian Tomczyk, pozostający obecnie w składzie Warty Krzymów. Czarnych wzmocni też nowy obrońca. Teraz piłkarze mogą odpocząć. Treningi zostaną wznowione szesnastego lipca, na sierpień zaplanowane są mecze sparingowe. Pierwszy mecz w sezonie 2012/13 zostanie rozegrany dwudziestego piątego sierpnia. Celem drużyny jest zakończenie go z miejscem w pierwszej trójce tabeli.

Klub funkcjonuje dzięki pieniądżom z Urzędu Gminy



Czarni Brzeźno

oraz wsparciu sponsorów.

— Chciałbym szczególnie podziękować panu Ryszardowi Grabarczykowi, Radkowi Olejniczakowi, państwu Galorom, Grabowski, Kotwas i Bartkowi Czyszakowi. Dzię-

kuję zawodnikom za przepracowany rok, działaczom klubu oraz wspierającym nas kibicom — dodaje trener Czarnych Brzeźno. mar.

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. 601 633 843

Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKŁAD: 1500 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół. SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Roszkiewicz

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiuścacji i skracania.

ZABAWA Z ZASADAMI

Gry i zabawy dla dzieci, przejażdżki bryczką oraz motocyklami – to tylko część atrakcji, które czekały na uczestników pikniku z okazji Dnia Szkoły Bez Przemocy. Impreza odbyła się 12 czerwca na stadionie w Krzymowie.

Organizatorem pikniku była Szkoła Podstawowa w Krzymowie. Jej podopieczni już od wczesnych godzin porannych zmagali się w różnorodnych konkurencjach sportowych. Następnie na stadionie pojawili się motocykliści z klubu „Magneto”, którzy organizowali przejażdżki dla najmłodszych. Konie, tym razem już nie mechaniczne a najzupełniej prawdziwe, były kolejną atrakcją, którą zapewnił Tadeusz Jaroszewski. Nie zabrakło także ciepłego posiłku i słodyczy. Wszystko to dla idei bezpiecznego kibicowania i zasady fair play, zawartych w programie „Szkoła bez przemocy”.

— Nasza placówka posiada certyfikat „Szkoła bez przemocy” i jesteśmy z tego bardzo dumni. Są z nami rodzice oraz nasi liczni przyjaciele: strażacy, policjanci, pan Jaroszewski, motocykliści, przedstawiciele GOPS-u i Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. To dzięki nim ta impreza mogła się dzisiaj odbyć. Najważniejsze, że jest ta aktywność, zarówno ze strony dzieci jak i dorosłych. Z tego się bardzo cieszymy — mówiła Mirosława Wyrwińska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Krzymowie.

Dodajmy, że w ramach programu „Szkoła bez przemocy” placówka z Krzymowa organizuje wiele działań profilaktycznych. Jest to działanie długofalowe, moderowane przez nauczycieli i samorząd uczniowski.

— To spore wyzwanie dla nas. Jednak mamy świadomość, że za kilka lat nasi wychowankowie będą decydować o lo-



Nie zabrakło licznych konkurencji sportowych



Uczniów z Krzymowa odwiedzili członkowie Koła Motocyklowego „Magneto”

sach naszej gminy, regionu czy kraju. Dlatego ważne jest, by już dzisiaj zaszczerpić w nich zasadę fair play i wartości, które będą mogli wykorzystać w dorosłym życiu — dodaje dyrektor Wyrwińska. KK

ZAGINAŁ PIES



4 czerwca br. w okolicach miejscowości Głodno zaginął pies. Wabi się Łapek, jest przyjazny i niegroźny. Zaginął około godz. 8:00. Jeśli ktokolwiek posiada informacje o nim, proszony jest o kontakt pod numer

723 324 825

Dla znalazcy właściciel przewidział nagrodę pieniężną.

SŁUCHAJ NA
www.krzymow.pl

Ale! RADIO

Internetowe Radio Gminy Krzymów

NASZE SPRAWY

rozmowy z mieszkańcami i samorządowcami

od poniedziałku do piątku, godz.

10:00, 12:00, 14:00, 16:00, 18:00, 20:00 i 21:00

TO BYŁ TYDZIEŃ

podsumowanie wydarzeń w gminie i regionie

sobota, godz. 14:00 i 19:00

niedziela, godz. 13:00

PEŁNA KULTURA

środa, godz. 19:00

**MÓWIMY O TOBIE
GRAMY DLA CIEBIE!**

WIESZ COŚ O CZYM NIE WIEMY? DAJ ZNAĆ. POWIEMY INNYM.

redakcja - tel. 601 633 843